

# **Ewangelia na poniedziałek: Nie będzie znaku**

Komentarz do Ewangelii z poniedziałku 6 tygodnia okresu zwykłego. «Czemu to plemię domaga się znaku?» Wobec zatwardziałości serca niektórych osób, pomocą może być spokojne milczenie, stwarzające okazję do refleksji. W głębi takiej postawy także znajduje się miłość, która jest zaproszeniem do porzucenia grzechu.

**Ewangelia (Mk 8, 11-13)**

Faryzeusze zaczęli rozprawiać z Jezusem, a chcąc wystawić Go na próbę, domagali się od Niego znaku. On zaś westchnął w głębi duszy i rzekł: «Czemu to plemię domaga się znaku? Zaprawdę, powiadam wam: żaden znak nie będzie dany temu plemieniu».

A zostawiwszy ich, wszedł z powrotem do łodzi i odpłynął na drugą stronę.

.....

## **Komentarz**

W ostatnią sobotę radowaliśmy się patrząc na Jezusa, który został poruszony miłosierdziem na widok tłumu ludzi głodnych. Korzystając z kilku chlebów karmi wszystkich aż do syta: jest to wspaniały znak z nieba. Natomiast dziś zostaniemy przykro zaskoczeni: po tym wielkim cudzie faryzeusze stają przed Panem

Jezusem i proszą go o kolejny cud.  
Jezus jest wstrząśnięty: czy jest  
możliwa taka zatwardziałość serca?  
Dlaczego proszą o znak?  
Odpowiedzią jest zdecydowane „nie”.  
Nie będzie znaku.

Cos podobnego dzieje się z techniką  
dźwięku: czasami jakiś odbiornik  
sygnalizuje: „nie ma sygnału”,  
ponieważ nie ma połączenia z  
nadajnikiem. Tutaj nie ma  
połączenia pomiędzy Jezusem i tymi  
osobami szukającymi go ze złą  
intencją: nie chcą słuchać Jego głosu,  
ale jedynie sprzeciwiać się Jemu. I  
skoro nie potrafią zwyciężyć Go  
słowami, proszą Go o znak z nieba,  
by potwierdzał Jego  
prawdomówność. Wierzą w cuda, ale  
nie w słowo Tego, który dokonuje  
cudów. W ostateczności nie wierzą w  
Jezusa. I nawet więcej, odrzucają Go.  
Swoją postawą odwracają się od  
Niego i Jezus jest zmuszony, aby  
odwrócić się od nich, wsiąść do łodzi

i odpłynąć w drugą stronę. Nie pierwszy raz widzimy Jezusa „zasmuconego z powodu zatwardziałości ich serca” (Mk 3, 5).

Jaki znak może pomóc zatwardziałym sercom? Żaden. Raczej znakiem dla nich może być właśnie to, że nie daje się im żadnego znaku. Musiało to być bardzo trudne dla Jezusa pozostawić ich, bez możliwości okazania im miłosierdzia. Może było to jedyne rozwiązanie dla ich nawrócenia. Tak jak uczy nas św. Josemaría, “Jezus nigdy nie zachowuje się jak ktoś daleki, wyniosły, chociaż w latach Jego przepowiadania widzimy Go czasem niezadowolonego, gdyż boli Go ludzka niegodziwość. Jeśli jednak przyjrzymy się bliżej, zauważymy zaraz, że Jego oburzenie i gniew rodzą się z miłości: są dla nas kolejnym zaproszeniem do porzucenia niewierności i grzechu”[1].

---

[1] Św. Josemaría, *To Chrystus przechodzi*, nr 162.

Josep Boira // Zdjęcie: SpaceX -  
Unsplash

---

pdf | dokument generowany  
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-  
pl/gospel/poniedzialek-6zwykly/](https://opusdei.org/pl-pl/gospel/poniedzialek-6zwykly/)  
(04-04-2026)